



***Zmartwychwstanie otwiera dla nas niesamowitą perspektywę życia, która nie jest związana tylko z ziemią albo z tym, co na niej się dzieje.***

Patrząc za okno, wcale nas już nie dziwi śnieg na Wielkanoc. W zimowych klimatach przeżywamy już nie tylko Boże Narodzenie, ale i Święto Zmartwychwstania Pana. Z pewnością, dla wielu z nas, pomimo tej samej albo podobnej pogody, są to inne przeżycia. Na spotkanie ze Zmartwychwstałym śpieszyliśmy w niedzielę o poranku, aby dzwon naszego serca mógł usłyszeć w tym dniu każdy. Zmartwychwstanie otwiera dla nas niesamowitą perspektywę życia, która nie jest związana tylko z ziemią albo z tym, co na niej się dzieje. W swoim orędziu wielkanocnym papież Franciszek nam o tym przypomina: „Oto, czym jest Zmartwychwstanie Pańskie: jest wyjściem, przejściem człowieka z niewoli grzechu i zła do wolności miłości i dobra. Ponieważ Bóg jest życiem, jedynie życiem, a Jego chwałą jest żywy człowiek”. † Nie jesteśmy sami pośród życia, a nasze życie poświęcone innym jest warte przeżycia. Przeżywamy Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Jest to dobra okazja dla wielu z nas, aby potwierdzić powyższe moje słowa, że nasze życie nabiera wartości wtedy, gdy innym zostaje poświęcone. Jest to święto katolickiej organizacji charytatywnej Caritas, jak również wielu z nas, gdyż i dzisiaj nie brakuje ludzi dobrych, chętnych do poświęcenia się osobom potrzebującym. W tym Kościele „biednych i ubogich”, jak bardzo często wspomina papież Franciszek, możemy poczuć się szczęśliwi przez dzielenie się swoją radością, dobrym słowem oraz ciepłym gestem z tymi, kto jest w potrzebie. I Franciszek swoim przykładem nam to ukazuje. Już od samego początku pontyfikatu nowy Papież nieustannie mówi o modlitwie i miłosierdziu. Sam się przyznał, odwiedzając watykańską parafię św. Anny, że najmocniejszym orędziem Pana jest miłosierdzie. Dzisiejsze realia, które sobie nawzajem stwarzamy, powinny nas ukierunkowywać ku autentycznej trosce o godność każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci. Na pewno w dzisiejszych czasach oraz realiach jest to bardzo wielki ogrom różnych działań, okazywania najróżniejszej pomocy, która powinna być systematyczna i bez żadnych rozgłosów. Każdy z nas do swojego codziennego życia może dołączyć owe okazywanie pomocy.

Kolejną uroczystością, którą przeżywamy na początku tego tygodnia jest Zwiastowanie Pańskie. W tym roku tę uroczystość przeżywamy wspólnie z naszymi braćmi prawosławnymi.

Jest to dzień obrony życia nienarodzonego. Wspólnie prosimy Boga, aby człowiek nie zapominał o najważniejszym darze, jakim jest życie. Obrona życia przez modlitwę w intencji dzieci poczętych oraz nasze wspólne działania. Białoruś, w której niestety według statystyk dokonuje się w ciągu roku ponad 40 000 przerywania ciąży, uratować może nasza modlitwa oraz wspólne podejmowane działania w obronie życia.

Powinniśmy sobie po raz kolejny przypomnieć podstawowe prawdy, że życie jest darem Boga, jest najwyższą wartością na ziemi. Kościół zawsze o tym mówił i przypomina o tym również dzisiaj. Na każdy dzień naszego życia z nami jest Pan. Szczególnie z tymi, którzy w swojej głowie knują różne pomysły pozbawienia życia nienarodzonego dziecka, a także ze wszystkimi współodpowiedzialnymi za ten dar życia. Anioł, który przyszedł do Maryi obwieścił Jej dobrą, radosną nowinę, a więc przypominajmy sobie to częściej, że każde poczęte dziecko, które jest darem Boga, powinno być dobrą, radosną nowiną dla swoich rodziców. Zachęcam do lektury artykułów zamieszczonych na stronach naszej gazety. Na pewno jeszcze nie jeden raz będziemy wracać do tego, co jest ważne, najważniejsze w naszym ludzkim pielgrzymowaniu „z niewoli grzechu do dobra”.

Każdemu z Was, drodzy Czytelnicy, życzę zobaczyć Chrystusa Zmartwych-wstałego.